

Sygn. akt I C 373/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 19 grudnia 2013 r.

Sąd Okręgowy Lublinie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Maria Stelska

protokolant Dorota Twardowska

po rozpoznaniu w dniu 10 grudnia 2013 r. w Lublinie

na rozprawie

sprawy z powództwa T. S. i S. S.

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W.

o zadośćuczynienie

z powództwa T. S.:

I. zasądza od pozwanego Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki T. S. tytułem zadośćuczynienia kwotę 60 000 (sześćdziesiąt tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od kwoty 30 000 (trzydzieści tysięcy złotych od dnia 30 września 2011r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 30 000 (trzydzieści tysięcy złotych od dnia 17 września 2012r. do dnia zapłaty;

II. w pozostałej części powództwo oddala;

III. koszty procesu pomiędzy stronami wzajemnie znosi;

IV. nakazuje ściągnąć od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Lublinie kwotę 2 860 zł (dwa tysiące osiemset sześćdziesiąt) złotych i od powódki T. S. z zasądzonych na jej rzecz roszczenia kwotę 2 860 zł (dwa tysiące osiemset sześćdziesiąt) złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;

z powództwa S. S.:

I. zasądza od pozwanego Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda S. S. tytułem zadośćuczynienia kwotę 60 000 (sześćdziesiąt tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od kwoty 30 000 (trzydzieści tysięcy złotych od dnia 30 września 2011r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 30 000 (trzydzieści tysięcy złotych od dnia 20 sierpnia 2012r. do dnia zapłaty;

II. w pozostałej części powództwo oddala;

III. koszty procesu pomiędzy stronami wzajemnie znosi;

IV. nakazuje ściągnąć od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Lublinie kwotę 2 860 zł (dwa tysiące osiemset sześćdziesiąt) złotych i od powoda S. S. z zasądzonych

na jego rzecz roszczenia kwotą 2 860 zł (dwa tysiące osiemset sześćdziesiąt) złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;

Sygn. akt I C 373/12

UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym w dniu 30 kwietnia 2012r. (data stempla pocztowego) przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W., powodowie T. S. i S. S. domagali się zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kwot po 120 000 złotych tytułem zadośćuczynienia pieniężnego z ustawowymi odsetkami od dnia 29 września 2011r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 7 200 złotych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu pozwu podali, że w dniu 2 lipca 2004r. w miejscowości T., kierujący pojazdem marki V. (...), o nr rej. (...), A. G. przystąpił do wyprzedzania, na wysokości oznakowanego skrzyżowania, motoroweru marki S. o nr rej. (...), kierowanego przez K. S., który sygnalizował zamiar skrętu w lewo w drogę podporządkowaną. Kierujący pojazdem marki V. doprowadził do zderzenia z motorowerem, w wyniku czego kierujący w/w motorowerem na skutek doznanych obrażeń poniósł śmierć. Sprawca zdarzenia wyrokiem karnym Sądu Rejonowego w Lublinie został skazany na karę 2 lat pozbawienia wolności z zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący 5 lat. Pojazd sprawcy wypadku w dacie zdarzenia posiadał obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w towarzystwie ubezpieczeniowym pozwanego. Powodowie zgłosili roszczenie wobec (...) S.A. tytułem odszkodowania. W odpowiedzi pozwany przyznał powodom odszkodowanie w kwotach po 10 000 złotych, pomniejszając wypłatę o 50% przyczynienia się zmarłego do powstania szkody. Powodowie zgłosili także roszczenie o wypłatę zadośćuczynienia w kwotach po 60 000 złotych. Strona pozwana odmówiła wypłaty zadośćuczynienia. Powodowie kwestionują stanowisko pozwanego, tak w zakresie przyjętego stopnia przyczynienia się zmarłego do powstania szkody, jak i odmowy wypłaty zadośćuczynienia. Sąd Rejonowy w Lublinie, IV Wydział Karny, w sprawie IV K 90/05, jednoznacznie stwierdził, że winnym za spowodowanie wypadku jest A. G., nie wskazując na współwinę kierującego motorowerem. Tym samym nie można przypisać zmarłemu przyczynienia się do powstania szkody. Jako podstawę prawną roszczenia powodowie wskazali art. 448 k.c., w zw. z art. 24§ 1 k.c. Podnieśli, iż według utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego, spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dóbr osobistych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia. Relacje powodów z synem były wyjątkowe. Powódka T. S. bardzo kochała swojego syna, z którym była bardzo silnie emocjonalnie związana. Wiązała z synem wiele planów i marzeń, w głębi duszy wierzyła i bardzo pragnęła, by w przyszłości cieszyć się wnukami. Po śmierci syna bardzo cierpiała, nie potrafiła zaakceptować świata bez niego. Do chwili obecnej nie ma dnia, żeby nie wspominała zmarłego syna. Ból, cierpienie i smutek będące w jej sercu, dają znać o sobie każdego dnia, zaś najmocniej podczas świąt i innych uroczystości. Każdego dnia brakuje jej syna, bez którego życie nie jest takie jak kiedyś. W dalszym ciągu ma problemy ze snem. Korzystała z pomocy psychiatry i brała leki psychotropowe, które i tak jej nie pomogły. Stała się osobą zgorzkniałą, mimo, iż ma rodzinę. Tragiczna śmierć syna na zawsze odebrała również radość powodowi S. S.. Powód nie potrafi dojść do siebie pomimo upływu czasu. Zmarły syn był oczkiem w głowie ojca, który bardzo go kochał i był z niego dumny. Bardzo się cieszył na myśl, że w przyszłości syn będzie pracował u niego w firmie i pomagał mu. Powód często myśli o synu i szuka odpowiedzi na pytanie, dlaczego tak młody i energiczny człowiek musiał tak szybko odejść. Smutek i pustka wciąż tkwią w sercu powoda (pozew wniesiony przez T. S. wraz z uzasadnieniem k. 2-8, pozew wniesiony przez S. S. wraz z uzasadnieniem k. 131-137).

W odpowiedzi na pozew pozwane Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. wniosło o oddalenie powództwa i zasądzenie od powodów na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany podkreślił w uzasadnieniu odpowiedzi na pozew, że utrata osoby bliskiej przez zawinione lub niezawinione zachowanie sprawcy zdarzenia nie stanowi takiego naruszenia prawa osobistego – prawa do życia w pełnej rodzinie, które podlega ochronie w aspekcie art. 24 k.c., a co za tym idzie, nie podlega wyrównaniu krzywdy przez zastosowanie art. 448 k.c. Roszczenie powodów zostało zaadresowane do pozwanego jako ubezpieczyciela

odpowiedzialności sprawcy wypadku, a więc odpowiedzialności, która ma mieć źródło w umowie łączącej pozwanego ze sprawcą wypadku. Zgodnie z art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zasady zawierania i wykonywania umów ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, mających charakter obowiązkowych, określa ustawa z dnia 22.05.2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Zgodnie z art. 34 tej ustawy, z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Brzmienie tego przepisu enumeratywnie wskazuje katalog następstw szkód wyrządzonych w związku z ruchem pojazdu mechanicznego przez posiadacza pojazdu lub kierującego tym pojazdem. W ocenie pozwanego, przepis ten ma charakter *lex specialis*, normuje bowiem specyficzny rodzaj ubezpieczenia i winien być interpretowany ściśle, zgodnie ze swoim brzmieniem. Z tej przyczyny pozwany nie jest zobowiązany do kompensowania wszystkich następstw czynu posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, związanego z ruchem tego pojazdu, a tylko tych, które wskazuje art. 34 ustawy. Brak jest zatem podstaw do domagania się od pozwanego ubezpieczyciela – w stanie prawnym obowiązującym tak w dacie zdarzenia, jak i w chwili wniesienia pozwu w przedmiotowej sprawie - ochrony dóbr osobistych naruszonych czynem niedozwolonym sprawcy wypadku drogowego, jeśli wskazywanym dobrem jest utrata więzi rodzinnej. Ewentualne zadośćuczynienie za doznaną krzywdę ma zrekompensować straty niemajątkowe wywołane przez śmierć najbliższego członka rodziny, a obowiązkiem powodów jest udowodnienie twierdzeń, z których wywodzą skutki prawne, czego nie uczynili. Pozwany przyjął odpowiedzialność cywilną za skutki wypadku i wypłacił na rzecz powodów kwoty po 10 000 złotych, biorąc pod uwagę okoliczność, że kierujący pojazdem marki S. w dużej mierze przyczynił się do wypadku i w związku z tym pomniejszył odszkodowanie o 50%. W piśmie domagającym się zasądzenia zadośćuczynienia z dnia 22.08.2011r., pełnomocnik powódki zażądał kwoty 30 000 złotych, z uwzględnieniem 50% przyczynienia się zmarłego do powstania szkody, co oznacza, że na etapie likwidacji szkody powodowie nie kwestionowali owego przyczynienia się i to na poziomie ustalonym przez pozwanego. Wysokość zadośćuczynienia powinna być nadto utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadającym aktualnym warunkom i przeciętnej stopie społeczeństwa (odpowiedzi na pozew k 23-30 i k 152-159).

Na rozprawie w dniu 29 stycznia 2013r., w trybie art. 219 k.p.c., Sąd zarządził połączenie sprawy I C 374/12, z powództwa S. S. przeciwko Towarzystwu (...) S.A. ze sprawą I C 373/12 z powództwa T. S., do łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia (k 197).

W toku dalszego postępowania sądowego strony podtrzymały swoje stanowiska (protokół rozprawy k 204-205).

Ustalenia faktyczne:

W dniu 2 lipca 2004r. w miejscowości T., na trasie Ł.-P., doszło do wypadku drogowego, w trakcie którego kierujący samochodem marki V. (...) A. G., przystąpił do wyprzedzania na wysokości oznakowanego skrzyżowania motoroweru marki S. kierowanego przez K. S., który sygnalizował zamiar skrętu w lewo w drogę podporządkowaną, doprowadzając do zderzenia pojazdów. W wyniku zderzenia kierujący motorowerem poniósł śmierć, a pasażer motoroweru T. W. doznał obrażeń, które spowodowały u niego naruszenie czynności narządu ruchu i rozstrój zdrowia na czas dłuższy niż 7 dni. Wyrokiem z dnia 26 kwietnia 2005r. Sąd Rejonowy w Lublinie IV Wydział Karny, w sprawie IV K 90/05, uznał A. G. winnym dokonania zarzucanego mu czynu wyczerpującego dyspozycję art. 177§ 1 k.k., w zb. z art. 177§ 2 k.k., w zw. z art. 11§ 2 k.k. i wymierzył oskarżonemu karę 2 lat pozbawienia wolności, z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres pięciu lat próby oraz karę grzywny w wymiarze 70 stawek dziennych określając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 20 złotych. W uzasadnieniu wyroku Sąd Rejonowy w Lublinie, w oparciu o zebrany tam materiał dowodowy, podniósł, że pokrzywdzony K. S. przyczynił się do powstania szkody, skoro obowiązywała go zasada szczególnej ostrożności przy zmianie pasa ruchu, wyrażająca się w obowiązku ustąpienia pierwszeństwa pojazdowi jadącemu po pasie ruchu, na który zamierzał wjechać (wyrok k 158, uzasadnienie wyroku- k 172-176 akt

IV K 90/05, częściowe zeznania świadka G. G.- k 8v 00:13:58, k 82, zeznania świadka T. W.- k 105, 00:07:12 i k 106, częściowo zeznania świadka A. G. - k 105, 00:20:21 i k 106).

Poszkodowany K. S. prowadził motorower właściwym torem. Mógł się spodziewać, że nikt nie będzie go wyprzedzał na oznakowanym skrzyżowaniu dróg. W porę włączył kierunkowskaz. Nie zachował jednakże szczególnej ostrożności w czasie skrętu w lewo, czyli w czasie zmiany kierunku ruchu. Nie upewnił się o sytuacji na drodze za sobą (opinia biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych W. K. k 111-124). K. S. przyczynił się do powstania szkody w 20%.

K. S. urodził się w dniu (...). W chwili wypadku miał 18 lat. W wyniku doznanych obrażeń zmarł w dniu 4 lipca 2004r. Był najmłodszym synem powodów, uczniem Technikum Ekonomicznego w Ł. (kserokopia odpisu skróconego aktu zgonu K. S., kserokopie świadectw szkolnych – akta szkody). Od 1989r. powodowie prowadzili własną firmę transportową, przy prowadzeniu której pomagał syn K. prowadząc księgowość. Zamiarem rodziców było przekazanie firmy młodszemu synowi w przyszłości. Starszy syn powodów, obecnie w wieku 30 lat, w chwili śmierci brata, był już samodzielny i nie mieszkał z rodzicami. Obecnie z własną rodziną mieszka w Ł.. K. S. mieszkał w przy kompleksie warsztatowo-biurowym, położonym obok domu rodziców. Z rodzicami był w stałym, bliskim kontakcie. Relacje rodziców z synem K. były bardzo dobre, rodzice wiązali z nim swoje plany na przyszłość.

Nagła śmierć syna wywołała u powódki T. S. przewlekłą reakcję depresyjną. Odczuwała żal, smutek, przygnębienie, poczucie straty. Przez okres dwóch lat wycofała się całkowicie z życia rodzinnego, z kontaktów społecznych, zaniedbała pracę, nie radziła sobie z codziennymi obowiązkami. Korzystała z pomocy psychiatry, przyjmowała leki, które pomogły jej w przeżywaniu procesu żałoby. Obecnie powódka na wspomnienie syna nadal odczuwa smutek i żal. Nie wpływa to jednak negatywnie na jej codzienne funkcjonowanie. Radzi sobie z codziennymi obowiązkami, uczestniczy w życiu rodzinnym, potrafi przeżywać radosne wydarzenia. Nie występuje u niej patologiczne obniżenie nastroju, przygnębienie, czy pesymistyczne myślenie. Wyrównany stan psychiczny powódki nie wymaga już interwencji psychoterapeutycznej.

Powód S. S. przez długi czas pogrążony był w żałobie. Po początkowej fazie szoku i niedowierzania, pogrążył się w smutku. Był przygnębiony, apatyczny, odczuwał żal i ból, miał ogromne poczucie straty, osamotnienia i tęsknoty. Wycofał się społecznie i emocjonalnie. Nastąpił u niego spadek aktywności we wszystkich dziedzinach życia tj. zawodowej, towarzyskiej, rodzinnej. Każde wspomnienie syna powodowało rozrzewnienie, płacz. Obecnie powód już tak silnie nie koncentruje się na przeżywaniu żałoby, chociaż wspomnienie syna nadal wywołuje negatywne emocje, jak smutek, żal. Emocje te nie wpływają jednakże niekorzystnie na jego codzienne funkcjonowanie. Radzi sobie z wykonywaniem codziennych obowiązków, uczestniczy w życiu rodzinnym i społecznym. Konsekwencją nieradzenia sobie ze stresem po śmierci syna było nadużywanie przez niego alkoholu. Próbował w ten sposób zgłuszyć ból. Pił w sposób niekontrolowany, coraz większe ilości, coraz częściej, co doprowadziło do uzależnienia. Nie ma jednak świadomości problemu alkoholowego, krytycznej oceny. Wskazana jest w jego przypadku pomoc psychoterapeuty uzależnień.

Po śmierci syna K., z końcem roku 2006, powodowie zlikwidowali prowadzoną przez siebie działalność gospodarczą. Powód S. S. pracuje obecnie jako mechanik samochodowy (zeznania powódki T. S.- protokół skrócony k 53, 00:05:39, k 55, k 204v, zeznania powoda S. S. - protokół skrócony k 196, 00:03: 05, k 198, k 204v- 205v, opinie biegłego psychologa E. M.- k 223-226 i k 229-232, decyzja o wykreśleniu z ewidencji działalności gospodarczej k 145 akt szkody dot. T. S.).

W toku postępowania likwidacyjnego pozwany przyznał powodom odszkodowanie za pogorszenie ich sytuacji życiowej w związku ze śmiercią syna K. w kwotach po 10 000 złotych. Przyjmując 50% przyczynienie się K. S. do powstania szkody, wypłacił powodom z tego tytułu odszkodowanie w wysokości po 5 000 złotych.

W piśmie z dnia 22 sierpnia 2011r. powodowie zgłosili roszczenia w zakresie zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Pismo wpłynęło do pozwanego w dniu 30.08.2011r. Powodowie domagali się przyznania zadośćuczynienia w kwotach

po 30 000 złotych, z uwzględnieniem 50% przyczynienia się K. S. do powstania szkody. Pozwany odmówił wypłaty świadczenia w całości (akta szkody - karty nieponumerowane).

Stan faktyczny został ustalony w oparciu o powołane wyżej dowody.

Dowody z dokumentów nie budziły zastrzeżeń Sądu oraz nie były kwestionowane przez strony.

Sąd obdarzył wiarą zeznania powódki T. S. (protokół skrócony k 53, 00:05:39, k 55, k 204) oraz zeznania powoda S. S. (protokół skrócony k 196, 00:03: 05, k 198, k 204v- 205v). Zeznania powodów dotyczyły ich przeżyć wywołanych tragiczną śmiercią syna, sposobu i warunków ich życia przed wypadkiem i po tym zdarzeniu. Dowody te nie zostały skutecznie zakwestionowane przez stronę pozwaną, przeciwnie, pozostają w pełnej zgodzie z wnioskami płynącymi z wywołanych w sprawie opinii biegłego psychologa E. M., przez co zeznania te są w pełni przekonywujące.

Na wiarę zasługują też zeznania świadka T. W. dotyczące przebiegu i okoliczności wypadku (k 105, 00:07:12 i k 106). Wprawdzie T. W. jako pasażer motoroweru marki S. doznał w wypadku obrażeń ciała, przez co jego zeznania można by uznać za mało obiektywne, to zeznania te pozostają w zgodzie z opinią biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych W. K.. Są w związku z tym rzetelne i przekonywujące. Świadek jest ponadto policjantem, co dodatkowo uprawdopodobnia jego zeznania. Znajomość zasad ruchu drogowego należy bowiem do jego obowiązków zawodowych.

Częściowo Sąd obdarzył wiarą zeznania świadków G. G. (k 8v 00:13:58, k 82) i A. G. (k 105, 00:20:21 i k 106). Zeznania świadków dotyczyły również przebiegu i okoliczności wypadku, ale są wiarygodne i przekonywujące jedynie w zakresie w jakim nie pozostają w sprzeczności z opinią biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych W. K.. Wprawdzie nie można jednoznacznie stwierdzić, że świadkowie w części swoich zeznań dotyczących zachowania każdego z kierowców, mówili nieprawdę, to ich spostrzeżenia, jako bezpośrednich uczestników wypadku, siłą rzeczy nacechowane są emocjami, które uniemożliwiają obiektywną obserwację i przekaz tej informacji na użytek obecnego postępowania sądowego. Zeznania tych świadków należy zatem oceniać z dużą ostrożnością. A. G. to kierowca V. (...), który spowodował wypadek i który skazany został prawomocnym wyrokiem, G. G. to żona sprawcy wypadku, a jednocześnie pasażerka V. w chwili wypadku, która stara się, pomimo prawomocnego skazania, pomniejszyć winę i odpowiedzialność męża.

Sąd podzielił wywołaną w sprawie opinię biegłego sądowego z zakresu psychologii E. M. (k. 223-226 i k 229-232). Opinia została wydana przez osobę posiadającą wiedzę specjalistyczną w swojej dziedzinie, kwalifikacje i doświadczenie, na podstawie materiału dowodowego znajdującego się w aktach sprawy oraz po bezpośrednich badaniach powodów.

Z tych samych przyczyn Sąd podzielił opinię biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych W. K.. Biegły w sposób niezwykle dokładny i szczegółowy prześledził i dokonał analizy miejsca wypadku, panujących w chwili wypadku warunków atmosferycznych, przebiegu wypadku, rodzaju uszkodzeń obydwu pojazdów, śladów na miejscu zdarzenia. Dokonał też symulacji komputerowej przebiegu zdarzenia, co w przekonaniu Sądu oznacza, że sformułowane wnioski w pełni odpowiadają rzeczywistemu przebiegowi zdarzenia.

Uzasadnienie prawne:

Powództwo jest częściowo zasadne.

Zgodnie z treścią art. 822 § 1 i § 2 kc przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa wyżej, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia. Uprawniony do odszkodowania

w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela (art. 822 § 4 k.c.).

W świetle art. 35 i art. 36 ust. 1 zd.1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2003r., Nr 124, poz. 1152) ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej.

W niniejszej sprawie winę za spowodowanie wypadku, w wyniku którego nastąpiła śmierć K. S., ponosi kierujący samochodem marki V. (...). Ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego przez Sąd Rejonowy IV Wydział Karny w Lublinie w sprawie IVK 90/05 co do popełnienia przestępstwa, wiąże Sąd w postępowaniu cywilnym, z mocy art. 11k.p.c.

K. S., nie zachowując, jak to opisał biegły, szczególnej ostrożności w czasie skrętu w lewo, czyli w czasie zmiany kierunku ruchu i nie upewniając się o sytuacji na drodze za sobą, przyczynił się wprawdzie do powstania szkody, ale nie w zakresie ustalonym przez pozwanego w toku postępowania likwidacyjnego i popieranym w toku obecnego postępowania sądowego. Nie można bowiem w okolicznościach obecnej sprawy uznać równe zawinienie kierowców obydwu pojazdów, skoro K. S. wykonał wszystkie czynności poprzedzające skręt w lewo, za wyjątkiem upewnienia się o sytuacji na drodze za sobą. Jechał prawidłowym torem, w porę włączył lewy kierunkowskaz, czym prawidłowo zasygnalizował zamiar skrętu w drogę podporządkowaną. To A. G. prowadził samochód z większą prędkością niż dopuszczalna, motorower był dla niego obiektywnie widoczny, widoczne było też, że nie zdąży zakończyć manewru wyprzedzania przed oznakowanym skrzyżowaniem, a mimo to kontynuował wyprzedzanie, doprowadzając do tak tragicznego w skutkach zderzenia pojazdów. Wysokość przyczynienia się poszkodowanego K. S. do powstania szkody w tych okolicznościach można zatem przyjąć najwyżej na 20%.

Przystępując do rozważań merytorycznych należy wskazać, że roszczenie najbliższych członków rodziny zmarłego o przyznanie stosownego zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę przewiduje art. 446 § 4 k.c. Przepis ten został dodany przez art. 1 pkt 3 ustawy z dnia 30 maja 2008 r. (Dz.U.2008.116.731) zmieniającej ustawę kodeks cywilny z dniem 3 sierpnia 2008 r. Wypadek, w którym śmierć poniósł K. S. miał miejsce w dniu 2 lipca 2004r., a zatem przed dniem wejścia w życie tego przepisu.

Bogate orzecznictwo Sądu Najwyższego i sądów powszechnych nie pozostawia jednakże wątpliwości, że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. (wejście w życie art. 446 § 4 k.c.). Wprowadzenie art. 446 § 4 k.c. doprowadziło bowiem jedynie do zmiany w sposobie realizacji roszczenia przez skonkretyzowanie osób uprawnionych do jego dochodzenia oraz przesłanek jego stosowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11.05.2011r. I CSK 621/10 LEX nr 848128, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2011-05-25 II CSK 537/10 LEX nr 846563 i inne).

Sąd Apelacyjny w Łodzi, w wyroku z dnia 12.07.2012r. stwierdził nadto, że także przed wejściem w życie art. 446 § 4 k.c. umowa ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym wprawianym w ruch za pomocą sił przyrody obejmowała roszczenie osób pośrednio poszkodowanych o zadośćuczynienie z tytułu naruszenia dóbr osobistych, określone w art. 34 ust. 1 w zw. z art. 35 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.), o ile do naruszenia tychże dóbr doszło w wyniku ruchu pojazdu mechanicznego (OSAŁ 2012/3/22). Argumentacja pozwanego zawarta w odpowiedzi na pozew, jakoby treść art. 34 o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze

Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, sprzeciwiała się możliwości zasądzenia na rzecz powodów zadośćuczynienia, nie może zatem zyskać aprobaty sądu orzekającego w tej sprawie.

Prawo do życia w rodzinie i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i art. 24 k.c. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 23.01.2013r. I ACa 1134/12 LEX nr 1264390).

Sąd Okręgowy w Lublinie w obecnym składzie, w pełni podziela poglądy wyrażone w cytowanych wyżej orzeczeniach

Niewątpliwie T. S. i S. S. jako rodzice należą do kręgu osób najbliższych zmarłemu K. S., a tym samym do kręgu osób uprawnionych do otrzymania zadośćuczynienia, które zmierza do zaspokojenia poniesionej przez nich szkody niematerialnej. Pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności za skutki wypadku z dnia 2 lipca 2004r. co do zasady. Jak podano wyżej, wypłacił powodom odszkodowanie z tytułu pogorszenia ich sytuacji życiowej. Odmówił natomiast przyznania zadośćuczynienia.

W myśl powoływanego już wcześniej art. 448 k.c., w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

W tym przypadku, zadośćuczynienie służy kompensacie krzywdy po stracie osoby najbliższej, a zatem uszczerbku dotyczącego subiektywnej sfery osobowości, uczuciowości człowieka, w szczególności cierpienia, bólu i poczucia osamotnienia, powstałych utrudnień życiowych, konieczności zasadniczo odmiennego urządzenia sobie życia. Przy ustalaniu rozmiaru cierpienia w sytuacji śmierci osoby bliskiej powinny być zatem uwzględniane: rozmiar cierpienia fizycznych i psychicznych, ich nasilenie i czas trwania, dramatyzm negatywnych doznań, poczucie osamotnienia i pustki, rodzaj i natężenie więzi uczuciowych między powodem a zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, występowanie zaburzeń psychicznych lub somatycznych po utracie osoby bliskiej, w tym ewentualne leczenie traumy, stopień i tempo asymilacji do zmienionych warunków, wiek pokrzywdzonego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 23.01.2013r.I ACa 714/12 Lex nr 1286461).

W tym kontekście oraz przy uwzględnieniu dowodów przeprowadzonych w sprawie, żądanie powodów zasądzenia na ich rzecz zadośćuczynienia niewątpliwie jest uzasadnione co do zasady, chociaż nie co do wysokości. Nagła śmierć syna spowodowała u powodów cierpienie, destabilizację życia i pogorszenie ich stanu zdrowia psychicznego. Utrata dziecka jest niewątpliwie bardzo ciężkim przeżyciem. Jak podniosła w swojej opinii biegła psycholog, psychiczny ból jakiemu muszą poddać ci, którzy zostali, zawiera samotność, rozpacz, pustkę, lęk. Po informacji o śmierci bliskiej osoby pojawia się odrętwienie, oszołomienie. Reakcje te są szczególnie nasilone i widoczne w sytuacji nagłej śmierci bliskiego. Nie ma możliwości przygotowania się na stratę bliskiej osoby. Po okresie zaprzeczenia i silnego protestu następuje dezorganizacja zachowania, przejawiająca się w trudnościach z codzienną aktywnością, z zaburzeniami snu, łaknienia. Szczególnie bolesnym doświadczeniem jest śmierć dziecka, zwłaszcza dziecka wkraczającego dopiero w dorosłe życie. Cierpienia są tym większe im bardziej rodzice i dziecko byli zżyci ze sobą i mieli dobre relacje.

Powódka T. S., a także powód S. S. byli bardzo silnie emocjonalnie związani z synem. Po usamodzielnieniu się i opuszczeniu domu przez starszego syna, całe ich zainteresowanie koncentrowało się na K.. W nim upatrywali swojego następcę do prowadzenia firmy transportowej. Z nim i jego przyszłą rodziną chcieli spędzić swoje dalsze życie. Na skutek nagłej śmierci syna zerwane zostały więzi emocjonalne i rodzinne. Powodowie stracili radość życia, wycofali się z kontaktów rodzinnych, towarzyskich. Powód S. S. dodatkowo szukał zapomnienia w alkoholu, którego skutkiem stało się uzależnienie. Z drugiej jednakże strony zaakcentować należy, że obecny stan emocjonalny powodów nie powoduje znaczących zmian w ich codziennym funkcjonowaniu, ani też istotnego zmniejszenia ich aktywności życiowej. Z tego też względu zasądzone na rzecz powodów zadośćuczynienie okoliczność tę musi uwzględniać i spowodować jego obniżenie w stosunku do żądania.

W ocenie Sądu, przytoczone wyżej okoliczności powodują, że zasadne jest przyznanie na rzecz każdego z powodów tytułem zadośćuczynienia pieniężnego kwot po 80 000 złotych. Kwota ta nie uwzględnia stopnia przyczynienia się poszkodowanego K. S. do powstania szkody. Stopień tego przyczynienia, co wskazano wyżej, Sąd ustalił na 20%. Nie

oznacza to jednak obniżenia kwoty 80 000 złotych wprost o 20%. Wysokość kwoty podlegającej obniżeniu z uwagi na przyjęty stopień przyczynienia się podlega ocenie Sądu, podobnie jak wysokość należnej kwoty zadośćuczynienia. W tym przypadku, Sąd biorąc za podstawę okoliczności sprawy, przyjął, że należne powodom zadośćuczynienie należy obniżyć o 20 000 złotych. Do zasądzenia na rzecz powodów pozostała zatem dalsza kwota po 60 000 złotych.

Dalej idące żądanie powodów jako zawyżone i nie znajdujące uzasadnienia w okolicznościach niniejszej sprawy podlega oddaleniu.

Stosownie do treści art. 817 § 1 kc pozwany był zobowiązany spełnić świadczenie w terminie 30 dni licząc od daty zgłoszenia szkody i sprecyzowania przez powodów swoich roszczeń wynikających z poniesionej szkody. Powodowie zgłosili szkodę i sprecyzowali roszczenia w zakresie 30 000 złotych zadośćuczynienia dopiero pismem z dnia 22 sierpnia 2011r., które wpłynęło do pozwanego ubezpieczyciela w dniu 30 sierpnia 2011r. (akta szkody). Odsetki za czas opóźnienia w zapłacie kwoty 30 000 złotych przysługują wobec powyższego powodom od dnia 30 września 2011r. Roszczenia w zakresie dalszej kwoty zadośćuczynienia powodowie nie zgłosili przed wniesieniem pozwu w sprawie niniejszej. Odsetki za czas opóźnienia należne od zadośćuczynienia przekraczającego kwotę 30 000 złotych, winny być zatem zasądzone od upływu 30 dnia od daty doręczenia pozwanemu odpisu pozwu, tj. w przypadku powódki T. S. od dnia 17 września 2012r. (odpis pozwu doręczony został pozwanemu w dniu 16 sierpnia 2012r. - k 51), a w przypadku powoda S. S. od dnia 20 sierpnia 2012r. (odpis pozwu doręczono pozwanemu w dniu 19 lipca 2012r. – k 180).

W pozostałym zakresie żądania powodów z tytułu odsetek za czas opóźnienie w spełnieniu świadczenia należało oddalić.

Sąd, na podstawie art. 100kpc, koszty procesu pomiędzy stronami wzajemnie zniósł. Strony uległy względem swojego żądania w 50%, co uzasadnia takie rozstrzygnięcie Sądu.

Odmianą zasadę rozliczania kosztów procesu należało zastosować przy kosztach tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa. Koszty te Sąd, na podstawie powołanego wyżej art. 100 k.p.c. rozdzielił stosunkowo. Powodowie byli wprawdzie częściowo zwolnieni od kosztów sądowych z uwagi na ich sytuację materialną (od opłaty od pozwu ponad kwotę 500 złotych), to zasądzenie na ich rzecz zadośćuczynienia w kwotach wskazanych w wyroku, daje możliwość poniesienia części kosztów sądowych z zasądanego roszczenia. W przypadku żądania zgłoszonego przez T. S., Skarb Państwa tymczasowo wyłożył koszty sądowe w kwocie 5 719,95 złotych, na którą składają się nieuiszczona opłata od pozwu oraz koszty wywołanych w sprawie opinii biegłych. Powódka przegrała proces w 50%, obowiązana jest zatem uiścić tytułem kosztów sądowych kwotę 2 859,97 złotych, w zaokrągleniu 2 8560 złotych. W przypadku żądania zgłoszonego przez S. S., Skarb Państwa tymczasowo wyłożył koszty sądowe także w kwocie 5 719,95 złotych, na którą składają się nieuiszczona opłata od pozwu oraz koszty wywołanych w sprawie opinii biegłych. Powód przegrał proces w 50%, obowiązany jest zatem uiścić tytułem kosztów sądowych kwotę 2 859,97 złotych, w zaokrągleniu 2 8560 złotych.

Z tych względów na podstawie powołanych przepisów Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.